

***Dar odpustu***

Nawiedzając z modlitwą kościół lub kaplicę w uroczystość Wszystkich Świętych oraz w Dniu Zadusznym, możemy pod zwykłymi warunkami uzyskać odpust zupełny, czyli całkowite darowanie kar dla dusz w czyśćcu cierpiących. Ponadto wypełniając określone warunki, możemy uzyskać odpust zupełny od 1 do 8 listopada za pobożne (czyli modlitewne) nawiedzenie cmentarza. Odpust zupełny możemy uzyskać raz dziennie.

***Warunki uzyskania odpustu zupełnego:***

1. Wzbudzić intencję jego otrzymania.
2. Być w stanie łaski uświęcającej.
3. Wyzbyć się przywiązania do jakiegokolwiek grzechu.
4. Przyjąć w tym dniu Komunię Świętą.
5. Odnowić naszą jedność ze wspólnotą Kościoła poprzez odmówienie: “Ojcze nasz”, “Wierzę w Boga” oraz modlitwy w intencjach bliskich Ojcu Świętemu.

**Rozróżnia się odpust: zupełny i cząstkowy.**

**Odpust zupełny –** uwalnia od kary doczesnej należnej za grzechy w całości.

**Odpust cząstkowy –**uwalnia od kary doczesnej należnej za grzechy w części, jest oznaczany bez określania dni lub lat. Kryterium miary tego odpustu stanowi wysiłek i gorliwość, z jaką ktoś wykonuje dzieło obdarzone odpustem cząstkowym.

**Jak pomóc zmarłym?**

**1. Ofiarowanie w ich intencji Mszy św. i Komunii św.
2. Przebaczenie zmarłemu wszystkiego, czym wobec nas zawinił.
3. Post, jałmużna, ofiarowane odpusty.
4. Modlitwa, w tym modlitwa wypominek.**

****

*Być chrześcijaninem we współczesnym świecie*

XXX Niedziela zwykła



***Dzwony.***

Dzwonem kościelnym zwoływano lud *pod broń*, do gaszenia pożaru, do ratowania się przed powodzią lub napadem wroga. Później w wielu miastach te role pełniły dzwony [ratuszowe](https://pl.wikipedia.org/wiki/Ratusz). We [Włoszech](https://pl.wikipedia.org/wiki/W%C5%82ochy) w średniowieczu używany był dzwon obozowy, zawieszony w [dzwonnicy](https://pl.wikipedia.org/wiki/Dzwonnica) przewożonej na kołach (*carroccio*). Nieliczne przepisy o dzwonach kościelnych, ustanowione na synodach duchownych polskich, tak streszcza ks. Zyg. Chodyński: Dzwony nie powinno zawieszać się na belkach, przytykających do ścian kościoła, lecz wyżej w wieży dzwonniczej. Synod warmiński z r. 1610 postanowił, aby były przed użyciem poświęcone. Bractwa i cechy nie mogą mieć dzwonów własnych, lecz wspólne kościelne powinny je wzywać na nabożeństwa. Kościoły zakonne mogą mieć po jednym tylko dzwonie, i to średniej wielkości, do zwoływania ludu na modlitwę, a nie do współzawodnictwa z kościołami parafialnymi lub katedralnymi. Dzwoni sam tylko sługa kościelny. W różnych czasach różnie dzwoniono, stosownie do celu dzwonienia. Przed nabożeństwem dzwoniono trzy razy. Na "Anioł Pański" — o wschodzie i zachodzie słońca — dawano znak jednym i tymże samym dzwonem. Również trzy razy dziennie dzwoniono na modlitwę o pokój. Synod chełmiński w r. 1583 nakazuje na nabożeństwie żałobnem za biskupa dzwonić we wszystkie dzwony. Synody żmudzkie (r. 1636 i 1752) nakazują dzwonić przez trzy dni po śmierci prałata lub kanonika. Za umarłych dozwalano dzwonić dwa a najwięcej trzy razy przez pół kwadransa, za opłatą na sznury i inne wydatki. Wieczorną modlitwę za umarłych wprowadził papież Grzegorz XIII. Biskupi polscy nakazywali na synodach, aby wiecznymi czasy, codzień w godzinę po zachodzie słońca tak w parafialnych jak w zakonnych kościołach, uderzano w wielki dzwon na odmówienie parę razy Ojcze nasz i Zdrowaś z psalmem *De profundis.* Uderzano trzy razy, przyczem trzecie dzwonienie powinno być dłuższe dla odróżnienia, że nie dzwonią na pożar. Dziś zwyczaj ten powszechnie zaniedbany z wyjątkiem niektórych kościołów, np. u ks. franciszkanów w Kaliszu, gdzie dotąd go zachowują (pisze ks. Chodyński w r. 1873), dzwoniąc w godzinę po zachodzie słońca. W niektórych parafjach zaraz po zadzwonieniu na Anioł Pański uderzano 9 razy w wielki dzwon na znak modlitwy za poległych na wojnie. Synod warmiński z r. 1610 każe dzwonić „na podniesienie” w czasie sumy, aby ci, którzy nie są obecni w kościele, przynajmniej myślą uczcili Najśw. Sakrament. W czasie trzech dni ostatnich Wielkiego Tygodnia, zamiast dzwonków używa się w kościele grzechotek (*crepitaculum*). Za rządów pruskich wyszedł okólnik, zabraniający dzwonić w czasie burzy, a po nim ukazały się rozporządzenia biskupów, w tymże celu wydane. Uderzanie w dzwony kościelne odbywa się na znak zaczynającego się Wielkiego Postu o północy z wtorku na wstępną środę, oraz w połowie postu wielkiego. O opłacie, zwanej „dzwonne” lub „podzwonne”, jak widzieliśmy, mówi już synod warmiński z r. 1610. Biskup Skarszewski w „Rozporządzeniach na djecezję chełmską i lubelską”, wydanych r. 1792, naznaczył od dzwonienia za jeden raz od trzech dzwonów groszy 15, a gdyby więcej było dzwonów — gr. 20, lub jeśli dzwony wielkie — złp. 1. Za Księstwa Warszawskiego (r. 1809) i Kongresówki (r. 1818) wyszły przepisy, do dziś obowiązujące. Obrządek poświęcenia dzwonów kościelnych nazywa się "chrztem" (*baptismus*), dzwon bowiem, jak każdy inny sprzęt kościelny, modlitwą i wodą święconą błogosławiono i oczyszczano przed pierwszym użyciem. Poświęcanie jest dawniejszem, niż nadawanie imion dzwonom. Już w Kapitularzu Karola W. z r. 789 jest przepis przeciwko zabobonom, praktykowanym przy benedykcyi dzwonów. Gdy papież Jan XIII, poświęciwszy r. 968 wielki dzwon kościoła laterańskiego, dał mu na imię „Jan”, wszedł ten obrządek następnie i do rytuałów. We Włoszech nadawano dzwonom często imiona żeńskie; w Polsce — tylko męskie, zwykle od ich fundatorów, jak np. wielki dzwon, odlany z woli króla Zygmunta I w r. 1520 w Krakowie dla katedry na Wawelu przez Jana Behama, ochrzczony został imieniem Zygmunt. Na ziemiach dawnej Polski znajduje się wiele dzwonów z dawnych wieków, cennych jako zabytki odlewnictwa czyli, jak nazywano, „ludwisarstwa” krajowego.